

Sygn. akt V ACa 459/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 27 kwietnia 2017 r.

Sąd Apelacyjny w Gdańsku – V Wydział Cywilny w składzie:

Przewodniczący:	SSA Katarzyna Przybylska
Sędziowie:	SA Zbigniew Koźma SA Anna Daniszewska (spr.)
Protokolant:	sekretarz sądowy Barbara Tobiasz

po rozpoznaniu w dniu 27 kwietnia 2017 r. w Gdańsku na rozprawie

sprawy z powództwa P. S.

przeciwko Towarzystwu (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w T.

z dnia 5 kwietnia 2016 r. sygn. akt I C 2170/14

I. oddala apelację;

II. zasądza od powoda na rzecz pozwanego kwotę 5.400 (pięć tysięcy czterysta) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Na oryginale właściwe podpisy.

Sygn. akt V ACa 459/16

UZASADNIENIE

Powód – P. S. domagał się zasądzenia od pozwanego - Towarzystwa (...) S.A. w W. kwoty 270.000 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 23.12.2013 r. do dnia zapłaty oraz zasądzenia na jego rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 14.400 zł wraz z opłatą od pełnomocnictwa w kwocie 34 zł.

W uzasadnieniu powód wskazał, że w dniu (...) w N., kierująca samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) E. S., jadąc po łuku drogi w prawo, nie opanowała pojazdu tracąc nad nim kontrolę zjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się z jadącym prawidłowo z przeciwnego kierunku samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...). W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu poniosła sprawca wypadku E. S. oraz dzieci powoda: W., W. i K. S. (1). W chwili wypadku samochód sprawcy posiadał polisę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej wykupioną w

zakładzie pozwanego. Pozwany dotychczas wypłacił powodowi łączną kwotę 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć dzieci.

Powód podkreślił, że między nim a zmarłymi istniała silna więź emocjonalna. Ich śmierć wywołała u niego ból i żal. Jego życie zostało naznaczone zniechęceniem i powracającymi myślami o przeszłości. Dodał, że w chwili obecnej kultywuje pamięć po zmarłych, w miarę możliwości odwiedzając ich grób.

Pozwany- Towarzystwo (...) S.A. w W. w odpowiedzi na pozew wniósł o oddalenie powództwa w całości oraz zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów procesu, w tym kosztów opłaty sądowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu pozwany przyznał, że ponosi odpowiedzialność cywilną za szkodę osobową dzieci powoda – W., K. i W. S., powstałą w wyniku wypadku komunikacyjnego z dnia (...) Podkreślił, że dotychczas wypłacił powodowi 90.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć dzieci, a żądanie objęte pozwem jest wygórowane i nieadekwatne do odniesionej przez powoda krzywdy.

Pozwany podniósł, że koniecznym jest ustalenie, czy w chwili wypadku komunikacyjnego zmarli mieli zapięte pasy bezpieczeństwa, w tym celu złożył stosowny wniosek dowodowy. Zdaniem pozwanego, okoliczność ta miała istotne znaczenie z punktu widzenia ewentualnego przyczynienia się zmarłych do powstałej szkody.

W piśmie procesowym z dnia 30.03.2015 r. pozwany cofnął wniosek o dopuszczenie dowodu z opinii biegłego z zakresu (...). Podniósł, że powód nie miał prawidłowych relacji ze zmarłymi dziećmi, gdyż był skazany za znęcanie się nad rodziną, nie łożył na utrzymanie dzieci, nadużywał alkoholu, a tym samym zniszczył więź rodzinną. Nadto pozwany wskazał, że powód był rozwiedziony z matką dzieci, a jego zaległość alimentacyjna w dniu wypadku wynosiła 50.000 zł.

Na rozprawie w dniu 18.09.2015 r. powód sprecyzował żądanie pozwu w ten sposób, że domagał się zasądzenia zadośćuczynienia w kwotach po 90.000 zł z tytułu śmierci każdego z dzieci, tj. łącznie kwoty 270.000 zł.

Wyrokiem z dnia 5 kwietnia 2016 r. Sąd Okręgowy w T.:

I. oddalił powództwo;

II. przyznał biegłej I. S. (1) wynagrodzenie w kwocie 82,05zł, które nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego w T.;

III. przyznał biegłej B. R. wynagrodzenie w kwocie 62 zł, które nakazał wypłacić ze Skarbu Państwa – Kasy Sądu Okręgowego w T.;

IV. kosztami sądowymi, od ponoszenia których zwolniony był powód obciążył Skarb Państwa;

V. zasądził od powoda na rzecz pozwanej kwotę 7.217 zł tytułem zwrotu kosztów procesu.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd Okręgowy oparł na następujących ustaleniach i rozważaniach:

Powód P. S. pozostawał w związku małżeńskim z K. S. (2). Ze związku tego urodziło się czworo dzieci : E. – (...), W. – (...), K. – (...), W. - (...) Małżeństwo układało się źle, powód nadużywał alkoholu, nie łożył na utrzymanie rodziny. Pod wpływem alkoholu groził żonie, w związku z czym interweniowała Policja. K. S. (2) wielokrotnie występowała w imieniu małoletnich dzieci do Sądu o zasądzenie alimentów na ich rzecz od ojca. Wyrokiem z dnia 18.05.2006 r. Sąd Rejonowy w B. zasądził od P. S. alimenty na rzecz E. i W. w kwotach po 120 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich, zaś na rzecz K. i W. w kwotach po 100 zł.

Powód nie przekazywał zasądzonych alimentów, w związku z czym K. S. (2) złożyła wniosek o ich egzekucję za pośrednictwem komornika. Egzekucja była bezskuteczna więc uprawnieni otrzymywali świadczenia z Funduszu Alimentacyjnego.

W dniu 27.04.2006 r. K. S. (2) złożyła pozew w Sądzie Okręgowym w T., w którym domagała się orzeczenia rozwodu z P. S. z jego winy. Na rozprawie w dniu 22.06.2006 r. powódka cofnęła pozew i Sąd umorzył postępowanie.

Wyrokiem z dnia 5.09.2006 r. w sprawie II K (...) Sąd Rejonowy w B. uznał P. S. za winnego tego, że w okresie od maja 2006 r. do 21.05.2006 r. w B. przy ul. (...) wszczynając awantury, używając wulgarnych wyzwisk, grożąc pozbawieniem życia i głośno trzaskając drzwiami w porze nocnej znęcał się psychicznie nad wspólnie z nim zamieszkującymi żoną K. S. (2) oraz dziećmi - W., E., K. i W. rodzeństwem S., tj. czynu z art. 207 § 1 k.k. i za ten czyn wymierzył mu karę 1 roku pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawiesił na okres próby 3 lat. Sąd ten zobowiązał P. S. do powstrzymywania się od nadużywania alkoholu. (...)

W dniu 13.09.2006 r. K. S. (2) ponownie wystąpiła do Sądu Okręgowego w T. z pozwem o rozwiązanie małżeństwa z P. S. przez rozwód. Wyrokiem z dnia 2.02.2007 r. Sąd Okręgowy w T. w sprawie I C (...) rozwiązał małżeństwo K. S. (2) i P. S. przez rozwód, bez orzekania o winie, wykonywanie władzy rodzicielskiej nad mał. E., W., K. i W. S. powierzył matce, ojcu zaś ograniczył władzę rodzicielską do współdecydowania o istotnych sprawach dzieci; Sąd ten utrzymał obowiązek alimentacyjny P. S. względem mał. dzieci wynikający w wyroku Sądu Rejonowego w B. z dnia 18.05.2006r.

Na mocy ugody zawartej w dniu 23.01.2008r. przed Sądem Rejonowym w B. w sprawie III RC (...) P. S. zobowiązał się płacić na rzecz E. i W. alimenty w kwotach po 200 zł miesięcznie na rzecz każdej z nich, zaś na rzecz K. i W. alimenty w kwotach po 150 zł miesięcznie. Wówczas K. S. (2) mieszkała z dziećmi w B. przy ul. (...), zaś P. S. w (...). Następnie powód zamieszkał w wynajętym pokoju w B..

Powód nie wykonywał obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej nad mał. dziećmi. Nie interesował się nimi, sporadycznie je odwiedzał. Zdarzało się również, że jeździł z nimi do swoich rodziców. Dzieci nie znały jego adresu.

Postanowieniem z dnia 27.03.2008 r. Sąd Rejonowy w B. zarządził wykonanie kary pozbawienia wolności, orzeczonej wyrokiem z dnia 5.09.2006 r. w sprawie II K (...).

Wyrokiem Sądu Rejonowego w B. z dnia 24.04.2008 r. w sprawie VI K (...) P. S. został skazany (...) Sąd Rejonowy w B. (...) P. S. (...)Z. S. (1).

Od maja 2006 r. K. S. (2) figurowała w ewidencji (...) w B. jako matka samotnie wychowująca dzieci. Systematycznie korzystała z pomocy ośrodka w postaci zasiłków celowych, okresowych, dzieci były objęte dożywianiem w szkole. Pobierała zaliczkę alimentacyjną, ostatnio od 1.12.2008 r. do 31.08.2013 r. w kwocie 1.200 zł. K. S. (2) korzystała też z pomocy swego ojca D. L. (1).

W dniu 14.09.2013 r. w N., kierująca samochodem osobowym marki O. (...) o nr rej. (...) E. S., jadąc po łuku drogi w prawo, nie opanowała pojazdu tracąc nad nim kontrolę, zjechała na przeciwny pas ruchu i zderzyła się z jadącym prawidłowo z przeciwnego kierunku samochodem osobowym marki R. (...) o nr rej. (...). W wyniku zdarzenia śmierć na miejscu poniósł - sprawca wypadku - E. S. oraz pozostałe dzieci powoda -W., W. i K. S. (1). W szpitalu zmarła natomiast, w wyniku doznanych obrażeń, K. S. (2). W chwili wypadku samochód sprawcy posiadał polisę ubezpieczeniową w zakresie odpowiedzialności cywilnej wykupioną w zakładzie pozwanego.

Prokuratura Rejonowa w B. postanowieniem z dnia (...) umorzyła śledztwo w sprawie w/w wypadku drogowego wobec śmierci sprawcy, tj. E. S.. Uroczystości pogrzebowe dzieci powoda i K. S. (2) zorganizował brat K. L.. Powód był obecny na pogrzebie. Natomiast nagrobek dla całej rodziny sfinansował D. L. (1) – ojciec K. S. (2). To również D. L. (1) opiekuje się grobem, powód jest widywany na cmentarzu rzadko. Po śmierci dzieci powód zamieszkał u swoich rodziców w miejscowości D. i mieszka tam do dziś. Korzysta z ich pomocy, podejmuje prace dorywcze. Nie założył ponownie rodziny. Powód nie korzystał z pomocy psychologa ani psychiatry w związku ze śmiercią dzieci.

Pismem z dnia 15.11.2013 r. powód wystąpił do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia w związku ze śmiercią dzieci – W., W. i K. w kwotach po 150.000 zł, łącznie kwoty 450.000 zł. Powód domagał się też przyznania odszkodowania

w związku ze śmiercią dzieci. Decyzjami z dnia 3.12.2013 r. (...) S.A. przyznał i wypłacił powodowi kwoty po 30.000 zł (łącznie 90.000 zł) tytułem zadośćuczynienia po śmierci W., W. i K. S. (1).

Na dzień 13.09.2013 r. zaległość powoda wobec Funduszu Alimentacyjnego wynosiła 105.803,64 zł, w tym odsetki stanowiły kwotę 33.847,45 zł.

P. S. podczas badania w dniu (...)r. nie ujawniał objawów choroby psychicznej, (...) Aktualnie nie ujawniał zaburzeń psychicznych mających bezpośredni związek z wypadkiem. W wywiadzie nie podawał żadnych faktów, które mogłyby wskazywać na wystąpienie reakcji dezadaptacyjnej jako następstwa traumy (utrąty dzieci). Utrata dzieci nie wpłynęła na zmiany w aktywności życiowej badanego i tym samym nie można powiedzieć, że P. S. odczuwał i odczuwa teraz negatywne skutki emocjonalne związane ze śmiercią dzieci. Więzy emocjonalne między zmarłymi a powodem miały charakter formalny; zdaniem biegłych brak było danych, które wskazywałyby na bliskość emocjonalną i aktywny udział powoda w życiu dzieci. P. S. (...), a nie w zakresie związanym ze śmiercią dzieci.

Oceniając zgromadzony materiał dowodowy Sąd meriti doszedł do przekonania, że prawdziwie odpowiadają zeznania świadka D. L. (1), jako spójne, logiczne i wzajemnie się uzupełniające z pozostałym materiałem dowodowym. Na pełną wiarygodność, z tych samych względów, zasługują dokumenty prywatne i urzędowe, w tym dokumenty w postaci orzeczeń sądów, prokuratury, wydane w sprawach cywilnych i karnych. Również opinia biegłych, pisemna i ustna sporządzona w przepisanej formie, po zapoznaniu się z aktami sprawy i badaniu powoda, jest pełna, logiczna, nie zawiera luk ani nieścisłości.

Sąd meriti podkreślił, że biegle podczas wysłuchania podtrzymały wcześniejsze wnioski. Stanowczo stwierdziły, że powód podczas badania nie przekazał im podstawowych informacji dotyczących swoich dzieci i nie wynikało to, jak sugerował pełnomocnik powoda, ze złego stanu psychicznego powoda, którego przyczyną miałyby być śmierć dzieci, jak też z jego cech charakteru, lecz z tego, że takich informacji nie posiadał. Zdaniem biegłych, osoby dla których dzieci są ważne, mają podstawowe informacje na ich temat, czego nie można było powiedzieć o powodzie.

Sąd Okręgowy nie dał wiary powodowi co do tego, że utrzymywał częsty kontakt z dziećmi oraz, że dzieci go regularnie odwiedzały. Okoliczność ta, poza jego zeznaniami, nie została poparta innymi dowodami. Podnoszona przez świadka Z. S. okoliczność, iż dzieci powoda odwiedzały ją często i to też w towarzystwie powoda, nie może prowadzić do odmiennych wniosków. Nadto, Sąd Okręgowy wskazał, że świadek D. L. przekonywująco zeznał, że dzieci nie znały nawet adresu ojca w B.. W opinii Sądu meriti, wydaje się to logiczne, mając na uwadze wcześniejsze rażąco naganne postępowanie powoda wobec rodziny. Jeśli dodatkowo zważyć na to, że powód nie miał elementarnych wiadomości odnośnie ówczesnego życia dzieci to nie sposób przyjąć, że jego zeznania co do bliskich relacji z dziećmi odpowiadają prawdzie.

Zdaniem Sądu Okręgowego, nie zasługiwały też na wiarygodność zeznania świadków Z. S. i I. S. w części, jaka dotyczyła relacji łączących powoda z dziećmi. W ocenie Sądu meriti, były one nieobiektywne. Świadkowie ci zasłaniaли się niewiedzą co do faktów, które stawiały ich syna w niekorzystnym świetle, np. skazania go za przestępstwo znęcania się nad rodziną, nadużywania przez powoda alkoholu, czy nie łożenia na utrzymanie rodziny. Natomiast w pozostałej części zeznania w/w świadków niczego istotnego nie wносиły do sprawy.

Sąd Okręgowy zważył, iż odpowiedzialność pozwanego nie była kwestionowana. Spór w niniejszej sprawie dotyczył wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. Zgodnie z treścią art. 446 § 4 k.c., Sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Przyznanie zadośćuczynienia pieniężnego ma na celu zrekompensować krzywdę za naruszenie prawa do życia w rodzinie i ból spowodowany utratą najbliższej osoby, a więc złagodzić cierpienia psychiczne wywołane śmiercią osoby najbliższej i pomóc pokrzywdzonemu w dostosowaniu się do zmienionej w związku z tym jego sytuacji (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 7 lipca 2009 r., II AKa 44/09, LEX nr 523973). Uprawnionymi do żądania kompensaty są wyłącznie członkowie rodziny zmarłego, przy czym muszą być to najbliżsi członkowie tej rodziny. Jest to węższy krąg podmiotów niż osoby bliskie, bo ograniczony do członków rodziny. W literaturze i orzecznictwie wskazuje się, że na rozmiar krzywdy, o której mowa w art. 446 § 4 k.c., mają wpływ przede wszystkim: wstrząs

psychiczny i cierpienia moralne wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci osoby bliskiej (np. depresji, lęku), stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek pokrzywdzonego (tak wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10, niepubl.).

Sąd Okręgowy zważył, iż niewątpliwie krzywdę doznaną w wyniku śmierci osoby bliskiej bardzo trudno ocenić i wyrazić w formie pieniężnej. Każdy przypadek powinien być traktowany indywidualnie z uwzględnieniem wszystkich okoliczności sprawy, przy czym ocena ta powinna opierać się na kryteriach obiektywnych, a nie na wyłącznie subiektywnych odczuciach pokrzywdzonego.

Sąd meriti wskazał, iż zadośćuczynienie przewidziane w art. 446 § 4 k.c. jest odzwierciedleniem w formie pieniężnej rozmiaru krzywdy, która nie zależy od statusu materialnego pokrzywdzonego. Jedynie zatem rozmiar zadośćuczynienia może być odnoszony do stopy życiowej społeczeństwa, która pośrednio może rzutować na jego umiarkowany wymiar i to w zasadzie bez względu na status społeczny i materialny pokrzywdzonego.

Przesłanka „przeciętnej stopy życiowej” społeczeństwa ma więc charakter uzupełniający i ogranicza wysokość zadośćuczynienia tak, by jego przyznanie nie prowadziło do wzbogacenia osoby uprawnionej, nie może jednak pozbawiać zadośćuczynienia jego zasadniczej funkcji kompensacyjnej i eliminować innych czynników kształtujących jego rozmiar np. ciężaru gatunkowego naruszonego dobra (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 12 września 2002 r. IV CKN 1266/00 i z dnia 3 czerwca 2011 r. III CSK 279/10 oraz wyrok Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 14 kwietnia 2010 r., I ACa (...), niepubl.).

W opinii Sądu Okręgowego, powód nie wykazał, zgodnie z regułą określoną art. 6 k.c., aby między nim i zmarłymi dziećmi istniała szczególna więź. Więż taka zazwyczaj wytwarza się dzięki wspólnemu zamieszkiwaniu pod jednym dachem, prowadzeniu wspólnego gospodarstwa domowego, wspólnym celebrowaniu świąt i innych uroczystości rodzinnych, wyjazdach na urlop oraz wzajemnej pomocy i trosce.

Sąd meriti zważył, iż jak wynika z poczynionych ustaleń, powód nie tylko nie mieszkał z dziećmi, ale również we wcześniejszym okresie ich życia zachowywał się względem nich wysoce nagannie, znęcając się nad całą rodziną psychicznie, nie partycypując w kosztach jej utrzymania, nie wykazując troski o ich los. Znamienne jest również i to, że powód nie potrafił wskazać podstawowych danych, jak data urodzenia, czy imiona dzieci, podczas składania zeznań. W takim stanie faktycznym, mając na względzie ustalenia biegłych, że więzi emocjonalne między zmarłymi a powodem miały charakter formalny i brak było między powodem a jego dziećmi bliskości emocjonalnej nie sposób było – w opinii Sądu Okręgowego - przyjąć, aby rozmiar krzywdy doznanej przez powoda był znaczny.

Sąd meriti podkreślił, że po śmierci dzieci nie wystąpiły u powoda zaburzenia psychiczne, które miałyby z nią związek. Jak zeznał jego ojciec – I. S.- „ przez dwa miesiące powód był nieswój”. Utrata dzieci nie wpłynęła na zmiany w aktywności życiowej powoda i tym samym nie można powiedzieć, że P. S. odczuwał i odczuwa teraz negatywne skutki emocjonalne związane ze śmiercią dzieci. Wprawdzie, w ocenie biegłych, P. S. aktualnie wymaga leczenia (...) a nie w zakresie związanym ze śmiercią dzieci.

Reasumując powyższe ustalenia i rozważania Sąd meriti doszedł do przekonania, że wypłacone dotychczas powodowi kwoty tytułem zadośćuczynienia po śmierci W., K. i W. S. zrekompensowały uczucie krzywdy, które powód doznał w związku ze stratą dzieci.

Z tych względów Sąd Okręgowy powództwo oddalił w oparciu o przepis art. 446 § 4 k.c. Podstawą rozstrzygnięcia o kosztach procesu był przepis art. 98 k.p.c.

Apelację od tego wyroku wywiódł powód zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo (punkt I wyroku) oraz w części dotyczącej kosztów procesu (punkt V wyroku).

S. zarzucił:

1. naruszenie przepisów postępowania, które mogło mieć wpływ na wynik sprawy tj. art. 233 § 1 k.p.c. w zw. z art. 230 k.p.c. oraz art. 231 k.p.c. poprzez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów, dowolną i jednostronną ocenę materiału dowodowego,
2. naruszenie prawa materialnego - art. 446 § 4 k.c.

W opinii skarżącego, dokonując oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego Sąd Okręgowy naruszył dyrektywę „swobodnej” oceny dowodów, odmawiając wiarygodności zeznaniom świadków Z. S. (1) i I. S. (3) w zakresie, w jakim nie znajdowały one potwierdzenia w innych wiarygodnych dowodach. Powyższe skutkowało pominięciem niektórych okoliczności, które zostały ustalone w oparciu o zeznania świadków, przy ustalaniu stanu faktycznego, a w konsekwencji nie były brane pod uwagę przy wyrokowaniu. Z uzasadnienia wyroku wynika, iż Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom świadków Z. S. i I. S. w zakresie dotyczącym relacji łączących powoda z dziećmi.

Zdaniem skarżącego, stanowisko Sądu Okręgowego nie znajduje uzasadnienia ani prawnego, ani faktycznego.

W ocenie skarżącego, skoro Sąd I instancji nie dał wiary zeznaniom jego rodziców w powyższym zakresie, winien swoje stanowisko uzasadnić, bądź w oparciu o przesłanki prawne, bądź też faktyczne. Tymczasem, żadne z nich nie mają w niniejszej sprawie miejsca. Skarżący wskazał, iż dla oceny zeznań rodziców powoda w znacznym zakresie wystarczy doświadczenie życiowe składu orzekającego. W opinii skarżącego, zeznaniom jego rodziców nie można odmówić spójności i logiczności. Wiarygodności zeznań nie podważa niewiedza co do faktów, które stawiałyby skarżącego – jako ich syna - w niekorzystnym świetle. Za wiarygodnością zeznań rodziców powoda przemawiają również zeznania teścia powoda D. L. (1), który w trakcie przesłuchania podał, iż powód nie był awanturnikiem, do momentu rozvodu zajmował się dziećmi, przywoził drzewo, pomagał kąpać, kupował zabawki. Ponadto podał, iż po wypadku widywał powoda na grobach, kiedy przyszedł i popłakał. Ponadto podał, iż powód rozpaczał po śmierci dzieci. Podobnie zeznali świadkowie Z. S. (1) i I. S. (3), którzy podali, iż dzieci miały z powodem kontakt, z nim przyjeżdżały, ponadto, że powód jest obecnie przytłumiony i załamany po ich śmierci, nie pogodził się z ich śmiercią, często chodzi na cmentarz.

Natomiast fakt, że dzieci nie znały adresu powoda, nie może być okolicznością dyskwalifikującą go jako ojca, bowiem powód zmieniał miejsca zamieszkania ze względu na trudności finansowe i na niemożność zamieszkiwania pod wspólnym dachem z byłą żoną K. S. (2).

Odnosząc się do zarzutu naruszenie prawa materialnego skarżący wskazał, iż Sąd Okręgowy niezasadnie powołał się jedynie na okoliczność, iż nie wykazał, aby pomiędzy nim i zmarłymi dziećmi nie istniała szczególna więź, bowiem nie partycypował w kosztach ich utrzymania, nie wykazywał troski o ich los.

W opinii skarżącego, więź emocjonalna łącząca go ze zmarłą trójką dzieci była silna. Śmierć dzieci była dla niego traumatycznym doświadczeniem, powodując duże cierpienia psychiczne. Zaległości alimentacyjne wynikały głównie z problemów finansowych powoda, a nie z braku chęci ich opłacania.

Skarżący podniósł, iż bardzo przeżył śmierć dzieci, a obecnie ucieka w pracę, co pozwala mu odsunąć przykre myśli związane ze śmiercią dzieci, przez co pozostaje we względnie dobrym stanie psychicznym.

Skarżący wskazał, iż kwotą adekwatną, rekompensującą krzywdę doznaną przez niego jest łączna kwota 150.000 zł i wniósł o zmianę wyroku w taki właśnie sposób.

W odpowiedzi na apelację pozwany wniósł o jej oddalenie i zasądzenie od powoda kosztów postępowania apelacyjnego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Apelacja powoda nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd drugiej instancji w systemie apelacyjnym jest instancją merytoryczną (por. wyrok SN z dnia 13 kwietnia 2000 r. III CKN 812/98, OSNC z 2000 r., nr 10, poz. 193). Oznacza to, że sąd ten ma obowiązek poczynić własne ustalenia faktyczne, po dokonaniu samodzielnej i swobodnej oceny zebranego materiału dowodowego. Jednocześnie w sytuacji, gdy sąd odwoławczy podziela ustalenia sądu niższej instancji, może ograniczyć się do stwierdzenia, że przyjmuje je za własne, gdyż szczegółowe powtarzanie analizy i roztrząsanie wszystkich dowodów staje się wtedy niecelowe.

W niniejszej sprawie Sąd Apelacyjny – opierając się na całokształcie materiału dowodowego zgromadzonego w aktach – uznał, że Sąd Okręgowy w sposób prawidłowy ustalił stan faktyczny. Sąd II instancji ustalenia te w pełni podziela i uznaje za własne, nie widząc potrzeby ich ponownego przytaczania.

Za niezasadny uznać należy zarzut naruszenia art. 230 k.p.c. art. 231 k.p.c. i art. 233 § 1 k.p.c.

Jak wielokrotnie wyjaśniano w orzecznictwie Sądu Najwyższego, zarzut naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. może być uznany za zasadny jedynie w wypadku wykazania, że ocena materiału dowodowego jest rażąco wadliwa, czy w sposób oczywisty błędna, dokonana z przekroczeniem granic swobodnego przekonania sędziowskiego, wyznaczonych w tym przepisie. Sąd drugiej instancji ocenia bowiem legalność oceny dokonanej przez Sąd I instancji, czyli bada czy zostały zachowane kryteria określone w art. 233 § 1 k.p.c. Należy zatem mieć na uwadze, że – co do zasady – Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału, dokonując wyboru określonych środków dowodowych. Jeżeli z danego materiału dowodowego sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów i musi się ostać, choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Przeprowadzona przez sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wtedy, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub, gdy wnioskowanie sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo - skutkowych (por. przykładowo postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 11 stycznia 2001 r., I CKN 1072/99, Prok. i Pr. 2001 r., Nr 5, poz. 33, postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 17 maja 2000 r., I CKN (...), nie publ., wyrok Sądu Najwyższego z dnia 14 stycznia 2000r., I CKN 1169/99, OSNC 2000 r., nr 7-8, poz. 139).

Jak wskazał Sąd Najwyższy w licznych orzeczeniach (np. wyrok z dnia 16 grudnia 2005 r., III CK 314/05, wyrok z dnia 21 października 2005r., III CK 73/05, wyrok z dnia 13 października 2004 r. III CK 245/04, LEX nr 174185), skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd przepisu art. 233 § 1 k.p.c. wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania lub doświadczenia życiowego, to bowiem może być jedynie przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie o innej, niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie, niż ocena sądu.

Dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. nie wystarcza stwierdzenie o wadliwości dokonanych ustaleń faktycznych, odwołujące się do stanu faktycznego, który w przekonaniu skarżącego odpowiada rzeczywistości. Konieczne jest tu wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu w tym zakresie. W szczególności skarżący powinien wskazać, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłuszne im je przyznając (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 19 czerwca 2008r., I ACa 180/08, LEX nr 468598).

Niezasadny jest zarzut naruszenia zasady „swobodnej” oceny dowodów. Trudno jest uznać za wiarygodne, że matka powoda nie wiedziała, że został skazany za znęcanie się nad rodziną. W toku przesłuchania podawała, że relacje ojca z dziećmi były dobre, a jednocześnie знаła je jedynie z wizyt, jakie dzieci odbywały u niej z ojcem, przy czym z zeznań nie wynika z jaką częstotliwością te wizyty następowały, kiedy miały miejsce. Matka powoda wskazała na jedną wizytę w wakacje poprzedzające śmierć wnuków.

Natomiast zeznania ojca powoda właściwie nie wniosły do sprawy. I. S. (3) zaprzeczył, aby syn znęcał się nad rodziną, nadużywał alkoholu, co pozostaje w sprzeczności z prawomocnym wyrokiem Sądu. Wskazał, że rodzinie syna

wiodło się dobrze, co także nie współgra ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym. Nie ma racji skarżący, że Sąd meriti pominął niektóre okoliczności, które zostały ustalone w oparciu o zeznania świadków. Sąd Okręgowy szczegółowo ustalił stan faktyczny, odnosząc się do przeprowadzonych dowodów.

Zeznania teścia powoda D. L. (1), który w trakcie przesłuchania podał, iż powód nie był awanturnikiem, do momentu rozvodu zajmował się dziećmi, przywoził drzewo, pomagał kąpać, kupował zabawki także nie pozostają w zgodzie z materiałem dowodowym i w rażącej sprzeczności z prawomocnym wyrokiem Sądu w przedmiocie skazania powoda za znęcanie się nad rodziną.

Wprawdzie D. L. (1) zeznał, że po wypadku widywał powoda na grobach, kiedy przyszedł i popłakał, to jednak nie były to chyba częste wizyty powoda na cmentarzu, skoro jego rodzice zeznali, że chodzi na cmentarz co dwa tygodnie.

Za nietrafny Sąd Apelacyjny uznał także zarzut naruszenia prawa materialnego - art. 446 § 4 k.c.

W sprawach o zasądzenie zadośćuczynienia przyznana kwota ma być „odpowiednia” w rozumieniu cytowanego przepisu, utrzymana w rozsądnych granicach, odpowiadająca aktualnym warunkom i przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa oraz adekwatna do sytuacji życiowej powódki.

Podkreślenia wymaga, że po nowelizacji kodeksu cywilnego dokonanej ustawą z dnia 30 maja 2008 r. (Dz. U. Nr 116, poz. 731) zakresem odszkodowania na podstawie art. 446 § 4 k.c. objęty jest uszczerbek niemajątkowy doznany przez najbliższych członków rodziny zmarłego, w następstwie jego śmierci, wskutek uszkodzenia ciała lub rozstroju zdrowia (por. W.J. K., Zadośćuczynienie pieniężne dla najbliższych członków rodziny w razie śmierci poszkodowanego będącej następstwem czynu niedozwolonego (w:) Czyny niedozwolone w prawie polskim i prawie porównawczym, W. 2012, s. 221–245).

Zwrócić uwagę należy, że ustalenie krzywdy ma podstawowe znaczenie dla określenia odpowiedniej sumy, która miałaby stanowić jej pieniężną kompensatę. Z zasady, przy oznaczeniu zakresu wyrządzonej krzywdy za konieczne uważa się uwzględnienie: rodzaju naruszonego dobra, zakresu (natężenie i czas trwania) naruszenia, trwałości skutków naruszenia i stopnia ich uciążliwości (por. wyrok SN z dnia 20 kwietnia 2006 r., IV CSK 99/05, LEX nr 198509; wyrok SN z dnia 1 kwietnia 2004r., II CK 131/03, LEX nr 327923; wyrok SN z dnia 19 sierpnia 1980 r., IV CR 283/80, OSN 1981, nr 5, poz. 81; wyrok SN z dnia 9 stycznia 1978 r., IV CR 510/77, OSN 1978, nr 11, poz. 210).

Z uwagi na specyfikę roszczenia o zadośćuczynienie z tytułu krzywdy związanej z utratą członka rodziny w judykaturze przyjmuje się, że na jej rozmiar mają wpływ przede wszystkim: **wstrząs psychiczny i cierpienia moralne** wywołane śmiercią osoby bliskiej, poczucie osamotnienia i pustki po jej śmierci, **rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego ze zmarłym**, rola w rodzinie pełniona przez osobę zmarłą, **wystąpienie zaburzeń będących skutkiem śmierci** osoby bliskiej, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał odnaleźć się w nowej rzeczywistości i zdolność do jej zaakceptowania, wiek zarówno zmarłego, jak i pokrzywdzonego (por. np. wyroki Sądu Najwyższego z 3 czerwca 2011 r., III CSK 279/10, niepubl.; z 20 grudnia 2012 r., IV CSK 192/12, niepubl.; z 10 maja 2012 r., IV CSK 416/11, niepubl.).

Ustalenie, jaka kwota w konkretnych okolicznościach jest „odpowiednia” należy do sfery swobodnego uznania sędziowskiego. W postępowaniu odwoławczym zarzut niewłaściwego ustalenia kwoty zadośćuczynienia może być skuteczny tylko wtedy, gdy zaskarżone orzeczenie w sposób oczywisty narusza zasady ustalania tego zadośćuczynienia (por. postanowienie SN z dnia 12 sierpnia 2008 r. V KK 45/08, LEX nr 438427). O rażącym naruszeniu zasad ustalania „odpowiedniego” zadośćuczynienia mogłoby świadczyć przyznanie zadośćuczynienia wręcz symbolicznego zamiast stanowiącego rekompensatę doznanej krzywdy, bądź też kwoty wygórowanej, prowadzącej do niestosownego wzbogacenia się tą drogą.

Zastrzec przy tym należy, że indywidualizacja świadczenia przysługującego na podstawie art. 446 § 4 k.c. sprawia, że nie może być brany pod uwagę argument odwołujący się do dysproporcji z linią orzecniczą sądów rozstrzygających inne podobne sprawy. Prawidłowa wykładnia art. 446 § 4 k.c. wymaga bowiem uwzględnienia zarówno okoliczności

istotnych dla ustalenia zasadności zadośćuczynienia, jak i właściwego – w odniesieniu do tych okoliczności – określenia sumy odszkodowania z uwzględnieniem sytuacji tylko osoby wnoszącej o zapłatę zadośćuczynienia, a nie innych osób.

Nie ulega wątpliwości, iż śmierć dzieci co do zasady – przy uwzględnieniu normalnych więzi istniejących pomiędzy rodzicem i dziećmi - jest największą traumą dla rodziców, którą trudno porównać z jakimkolwiek innym cierpieniem.

W okolicznościach niniejszej sprawy, mając na względzie zgłoszone przez powoda roszczenie i charakter poniesionej przez niego straty, w ocenie Sądu Apelacyjnego, konstatacja Sądu I instancji, że kwota zadośćuczynienia wypłacona już przez ubezpieczyciela powodowi jest odpowiednia i wystarczająca, jest jak najbardziej trafna.

Nie tylko, jak ustalił Sąd meriti, skarżący nie znał dat urodzin dzieci, ale także nie wykonywał obowiązków wynikających z władzy rodzicielskiej nad dziećmi, nie interesował się nimi, sporadycznie je odwiedzał, dzieci nie znały jego adresu. Zeznania D. L. (1), że powód kąpał dzieci odnoszą się chyba do okresu, kiedy były małe, a zatem dużo wcześniejszego, a li tylko ta okoliczność nie może stanowić dowodu na istnienie więzi pomiędzy skarżącym a dziećmi.

Trzeba w tym miejscu przypomnieć, co trafnie uwzględnił Sąd Okręgowy w swoich rozważaniach, że skarżący został uznany winnym tego, że wszczynając awantury, używając wulgarnych wyzwisk, grożąc pozbawieniem życia i głośno trzaskając drzwiami w porze nocnej **znęcał się psychicznie nad wspólnie z nim zamieszkującymi żoną K. S. (2) oraz dziećmi - W., E., K. i W. rodzeństwem S..** Wyrok ten uprawomocnił się . Nie był to jedyny wyrok skazujący wydany przeciwko skarżącemu, który został skazany także za jazdę po spożyciu alkoholu. Ostatecznie skarżący został osadzony w(...), a władzę rodzicielską nad dziećmi wykonywała jedynie matka dzieci. K. S. (2) systematycznie korzystała z pomocy (...) w B. w postaci zasiłków celowych, okresowych, dzieci były objęte dożywianiem w szkole.

Skarżący nie łożył na dzieci środków finansowych dobrowolnie, ani też zasądzonych alimentów, ostatecznie jego zaległość alimentacyjna osiągnęła ponad 100.000 zł.

Przy ocenie, czy powód otrzymał już „odpowiednią” sumę od ubezpieczyciela tytułem zadośćuczynienia należy wziąć pod uwagę następujące okoliczności:

Powód:

- znęcał się nad dziećmi, za co został skazany,
- nadużywał alkoholu,
- rzadko bywał na cmentarzu,
- nie posiada podstawowych danych odnośnie swoich dzieci,
- uchylał się do obowiązku alimentacyjnego na rzecz dzieci,
- posiadał z dziećmi więzi emocjonalne jedynie o charakterze formalnym,
- nie wykazał, aby pomiędzy nim i dziećmi istniała jakaś szczególna więź,
- nie mieszkał z dziećmi,
- nie spędzał z dziećmi wakacji,
- nie znał dat urodzenia dzieci,
- odczuwał ewentualną rozpacz i ból po śmierci dzieci przez około dwa miesiące.

Mając na uwadze, że kwota zadośćuczynienia jest odzwierciedleniem doznanej krzywdy, w rozpoznawanej sprawie należy przyjąć, jak trafnie uczynił to Sąd Okręgowy, że powód otrzymał, już w postaci kwoty 90.000 zł wypłaconej przez pozwanego, „odpowiednie” zadośćuczynienie, a wytoczone obecnie powództwo jest całkowicie bezzasadne.

Skarżący twierdził, że obecnie ucieka w pracę, co pozwala mu odsunąć przykre myśli związane ze śmiercią dzieci, ale przecież od dłuższego czasu nie podejmuje pracy, zatem jego twierdzenia są gołosłowne.

Mając powyższe okoliczności na uwadze, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Apelacyjny oddalił apelację jako pozbawioną uzasadnionych podstaw w punkcie I wyroku.

O kosztach postępowania odwoławczego Sąd Apelacyjny orzekł w punkcie II wyroku na podstawie art. 108 § 1 k.p.c. w zw. z art. 98 k.p.c., zgodnie z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu. Wysokość kosztów zastępstwa procesowego należnych pozwanemu, przy uwzględnieniu wartości przedmiotu zaskarżenia, wyniosła 5.400 zł.